



PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE Maryi Królowej Aniołów w Zabrze przy kościele p.w. św. Kamila,

16 września 2021, nr 64

VI Kongres Nowej Ewangelizacji

W ostatni weekend w Łodzi odbył się VI Kongres Nowej Ewangelizacji. Jego tematem była rewitalizacja naszych miast, ale podczas trwającego wydarzenia mogliśmy doświadczyć też rewitalizacji serc. Było to możliwe za sprawą kazań, rozmów z udziałem świeckich i duchownych oraz... dzięki uczestnictwu w Eucharystii.

Poniżej relacja z wydarzenia:

Kardynał Krajewski przyjechał z Rzymu, przekazując pozdrowienia od papieża Franciszka.

Arcybiskup Grzegorz Ryś tłumaczył, że wiara jest jak budowanie domu. Składa się na nią słuchanie i przyjmowanie Słowa Bożego. Często podczas odbioru musimy przebić się przez warstwę, którą bardzo trudno zrozumieć. Zdarza się, że do niektórych pokładów Pisma Świętego docieramy dopiero, kiedy zaczniemy je praktykować. Wówczas doświadczamy siły i mocy, bo dochodzimy do skały – czyli Jezusa – i tylko takie wzrastanie w wierze ma sens.

Jeden z organizator mówił:

„W ewangelizacji chodzi o to, żeby szukać ludzi tam, gdzie oni są i w takiej kondycji, w jakiej są. I towarzyszyć im w tej drodze życiowej.”

Znany i ceniony czeski teolog, filozof i socjolog Ks. Tomáš Halík mówił:

„Jezus nie przyszedł dla sytych, a głodujących. Nie dla zdrowych, a dla chorych. Nie dla czystych, a dla grzeszników. Miał i ma otwarte serce dla zaginionych owiec i synów marnotrawnych”.

Kard. Luis Martinez Sista z Barcelony wygłosił wykład na podstawie adhortacji papieża Franciszka „Ewangelii gaudium”. Zauważył, że w 2050 r. do miast może przenieść się 70 proc.

ludności. Przypomniawszy też, że w omawianej adhortacji Franciszek zauważa, że w mieście istnieje pokusa smutku, która wynika ze skupienia się na samym sobie. Powiedział również, że celem ewangelizacji jest widzenie Kościoła jako miejsca uświęcenia, zbawienia. Musimy zauważyć szansę wielkich miast, jaką jest spotkanie z drugim człowiekiem.

Ks. prof. Grzegorz Strzelczyk z Tychów

w konferencji „Teologia przepowiadania online” mówił o wnoszeniu Ewangelii do nowej kultury, w którą zostaliśmy wprowadzeni w okresie pandemii: „Ważne, jak będziemy się zachowywać w relacjach, które są zapośredniczone za pomocą nowych mediów internetowych. Wiemy doskonale, że świadectwo słowa bez świadectwa życia, potrafi być nieskuteczne i niewiarygodne”. Mówił też, o konieczności zadbania o osoby starsze które, nie radzą sobie z przekazem internetowym mszy. Zalecał, żebyśmy zrobili wszystko, co możliwe, aby te osoby nie poczuły się wykluczone z Kościoła.

Wszystkie poruszane tematy, których jedynie namiastkę tutaj przedstawiłam, były istotne i są warte dłuższego przemyślenia. Można do nich wrócić na platformie YouTube „Mocni w Duchu live” oraz na stronie www.archidiecezja.lodz.pl

Barbara Sobota

Kiedy się nawróciłeś i co było tego przyczyną?

Zawsze byłem osobą wierzącą i szukającą Boga. Co roku spędzałem święta u rodziców na Ukrainie, jednak z powodu wojny toczącej się w Donbasie, przestałem odwiedzać najbliższych. Wówczas odwiedzałem dalszą rodzinę (mieszkającą w Polsce). Pod koniec 2017 r. jechałem samochodem do Krakowa na spotkanie rodzinne. Na drodze były bardzo ciężkie warunki i śliska nawierzchnia. Przegapiłem jeden zjazd i zablokowałem. Dojechałem na miejsce zupełnie inną trasą. Kiedy dotarłem na spotkanie, zaczęliśmy rozmawiać. Kiedy o podróży opowiadałem cici, to uświadomiłem, że to nie był przypadek. Gdybym pojechał trasą, którą planowałem, najprawdopodobniej wpadłbym w poślizg i wyładowałbym w rowie. Z kolei wujek zaczął opowiadać o tym, że należy do wspólnoty w Kościele. Podzielił się też swoimi doświadczeniami, o tym, jak Bóg działa w jego życiu. Od tego momentu zacząłem chodzić na spotkania do wspólnoty SNE w Gliwicach. Teraz należę do wspólnoty w SNE w Pyskowicach.

Jak odczuwasz Bożą obecność na co dzień?

We wspólnocie uczestniczę w sekcji muzycznej. Lubię śpiewać i grać na cześć Boga. To mnie buduje i wzmacnia.

Czy doświadczyłeś uzdrowienia fizycznego bądź duchowego?

Rok temu miałem bardzo poważny wypadek komunikacyjny. Jechałem na rowerze i zostałem potrącony przez samochód. Nie pamiętam nawet całego zdarzenia, bo straciłem przytomność. Trafiłem do szpitala, miałem operację. Ponad 3 miesiące przebywałem na L4. Lekarze mówili, że prawdopodobnie konieczna będzie długotrwała rehabilitacja. Na szczęście nie było takiej potrzeby. Doszedłem do siebie wyjątkowo szybko. Czuję się dobrze, a po wypadku nie mam żadnych powikłań.

Co daje Ci uczestnictwo we wspólnocie?

We wspólnocie czuję się dobrze. Czuję, że spotkania wspólnotowe są potrzebne i nie są straconym czasem. Poznałem też wielu wartościowych ludzi, z którymi utrzymuję kontakt.

Jaki fragment Pisma Świętego jest dla Ciebie szczególnie ważny?

Nie ma takich fragmentów, bo każdy werset Słowa Bożego jest wyjątkowy i mnie porusza.

**ZAPRASZAMY
DO POSŁUGI WE
WSPÓLNOCIE**

Odpreżeni po wakacjach rozpoczynamy nowe aktywności ewangelizacyjne i modlitwne. Zachęcamy do włączenia się do naszych inicjatyw. Aby zgłosić swój udział, wystarczy napisać na adres kontakt@snezabrze.pl lub podejść do naszych animatorów. Poniżej lista realizowanych przez nas przedsięwzięć:

- **Grupki dzielenia** – co 2 tygodnie spotykamy się w kilkusobowych grupach, aby dzielić się swoimi doświadczeniami życia z Bogiem i wspólnie się modlić. Chcesz dołączyć do jednej z grupek? Daj znać!
- **Żywy Różaniec** – każda z posługujących osób zmawia jedną dziesiątkę różańca w wyznaczonej intencji. W ten sposób nasza wspólnota codziennie odmawia cały różaniec. Chcesz do nas dołączyć? Zapraszamy!
- **Sekcja muzyczna** – gromadzimy się co czwartek, by śpiewem wielbić Boga. Jeśli chciałbyś/chciałabyś stać się częścią naszego zespołu, zgłoś się.
- **Gazetka SNE** – co miesiąc rozdajemy bezpłatnie naszą gazetkę. Masz ochotę podzielić się swoimi doświadczeniami, napisać świadectwo lub wesprzeć nasze prace redakcyjne? Czekamy na Ciebie!

Być świadomym obecności Boga

W zeszłym roku w czasie Adwentu realizowałam inicjatywę „Adwentowa Maranatha. Daj się przetworzyć”. Polegała ona na realizacji zadań duchowych do wykonania każdego dnia. Z tego okresu zostało mi jedno zadanie: „Dzień bez narzekania – dziś zamiast narzekać, dziękuj za wszystko co cię spotka”. Na początku trudno było mi o dzień bez narzekania, później odkładałam to zadanie aż w końcu o nim zapomniałam. Wisiało sobie na lodówce i czekało...

Postanowiłam coś z tym zrobić, bo przecież za kilka miesięcy kolejny Adwent! I tu nastąpiło zderzenie ze ścianą. Pod wieczór nie potrafiłam sobie przypomnieć, czy na cokolwiek narzekałam. A to znaczy, że nie przeżywałam dnia świadomie.

A czy ty w całym ferworze zajęć, które częściowo wykonujemy automatycznie i pędzisz w jakim często żyjemy, jesteś świadomy każdej przeżywanej chwili? Czy jesteś świadomy, że w każdej tej chwili Bóg jest z tobą?

Święty Ojciec Pio mawiał: *„Módl się i ufaj! Niepokój nie służy niczemu. Bóg jest miłosierny i wysłucha twoją modlitwę”*.

Właśnie... Gdybyśmy byli świadomi Boga w każdej sekundzie naszego życia to, ile przykrych słów by nigdy nie padło, ile przykrych sytuacji by się nie zdarzyło? Gdybyśmy przed każdą reakcją opartą na emocjach mogli wcisnąć przycisk STOP, stanąć z boku, ochłoniąć i zareagować ze świadomością, że jesteśmy stworzeni na wzór i podobieństwo Boga!

Jako wybrańcy Boży - święci i umiłowani - obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał kto zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy! Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi

niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni! Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.

Kol 3, 12-17

I każdy z nas powinien i może tak postąpić. Ale musimy sobie uświadomić i być pewni, że Bóg jest tuż obok nas. Zawsze!

Nie nakrzyczysz wtedy na kierowcę, który wymusił pierwszeństwo, ale mu pobłogosławisz i pomodlisz się aby szczęśliwie dojechał do celu. Nie ocenisz kogoś pochopnie, nie zwrócisz niegrzecznie uwagi, nie odburkniesz koleżance... Jeśli się na chwilę zatrzymasz to gwarantuję, że zareagujesz inaczej. Bo przecież Bóg jest z tobą! To trudne, ale nie niewykonalne i możemy się w tym codziennie ćwiczyć. Aż dojdziemy do takiej wprawy, że nie umknie nam nawet jedno mrugnięcie, jeden oddech bez świadomości Bożej obecności w naszym życiu.

Dorota Sowa

EWANGELIARZ

WEDŁUG JOANNY SKLORZ

CHRYSTUS Z GŁOŚNYM WOŁANIEM I PŁACZEM, ZA SWYCH DNI DOCZESNYCH ZANOSIŁ GORĄCE PROŚBY I BŁAGANIA DO TEGO, KTÓRY MÓGŁ GO WYBAWIĆ OD ŚMIERCI I ZOSTAŁ WYSLUCHANY DZIĘKI SWEJ ULEGŁOŚCI. Hbr 5, 7

Został wysłuchany inaczej niż bym to sobie wyobrażała. Śmierć GO dotknęła, został ukrzyżowany, ale Bóg GO wybawił- wyrwał śmierci. Jezus wszedł w Nowe Życie, nie został wskrzeszony, ale Zmartwychwstał. Każdy z nas miał taką sytuację, która go przerażała i przerastała. Św. Paweł pisze o zaufaniu Bogu, który tak jak przeprowadził Swego Syna przez śmierć do Życia tak każdemu który MU prawdziwie ufa zostanie przeprowadzony przez wszystkie trudne sytuacje. To Słowo zapewnia mnie, że nie ma modlitwy niewysłuchanej, nawet jeśli nie spełnia się po mojej myśli. Bóg mnie nie zignorował. Bóg przyjął modlitwę i ON ją spełni w sposób dużo lepszy taki, który będzie dla mnie zbawienny.

O BOK KRZYŻA JEZUSOWEGO STAŁY... J 19,25

... trzy kobiety i najmłodszy uczeń Jan. Smutny obraz. Gdzie te tłumy, które jeszcze niedawno chodziły za Jezusem? Gdzie wszyscy uzdrowieni, nakarmieni? Gdzie apostołowie, którzy dopiero co zapewniali o wierności, miłości? Chwila próby i pouciekali. Zostali najwierniejsi. Czy i dziś tak nie jest? Chętnie przyjmuję Jezusa, zapewniam, że GO kocham, ufam, wierzę, ale... nie wymagaj ode mnie za wiele, wiesz, że nie mam czasu, tyle obowiązków, ustaw się w kolejce. A gdy przyjdzie dawać świadectwo, to nie wiem, czy mi się to opłaca, co powiedzą, wyśmieją, nie będę robić z siebie wariatki... Ale wiesz, że kocham Cię, ufam Ci, jak będę czegoś potrzebowała, to się zgłoszę. Smutne, ale tak bywa. Jezus czeka, zaprasza i troszczy się o innych.

NIEWIASTO, OTO SYN TWÓJ. NASTĘPNIE RZEKŁ DO UCZNIA OTO MATKA TWOJA. J 19,26-27

Tym uczniem jest każdy z nas. Maryja jest naszą Matką Orędowniczką. Jest wzorem ucznia, który trwa do końca. Jej Miłość nie zna lęku, przewycięża lęk. Boże obym w chwilach próby nie stchórzyła, ale bym była wierna jak Maryja. MARYJO OREĐUJ ZA MNĄ. Pozdrawiam serdecznie Asia

Z CYKLU BOŻE OBIETNICE

*Wołam do Ciebie
z krańców ziemi,
gdy słabnie moje serce:
na skałę zbyt dla mnie wysoką
wprowadź mnie,
bo Ty jesteś dla mnie obroną,
wieżą warowną przeciwko wrogowi.
Chciałbym zawsze mieszkać w Twoim przybytku,
uciekać się pod cień Twoich skrzydeł!
Bo Ty, o Boże, wysłuchujesz mych ślubów
i wypełniasz życzenia tych, co się boją Twojego imienia.*

Ps 61, 3-6

Modlitwa do św. Michała

Archanioła

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu zastępów anielskich, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Jeżeli chcesz doświadczyć miłości Boga i bliźniego, zapraszamy Cię w każdy czwartek o godz.19.00, na spotkanie modlitewne wspólnoty Szkoły Nowej Ewangelizacji Maryi Królowej Aniołów, do kościoła p.w. św. Kamila w Zabrze. W każdy trzeci czwartek miesiąca Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie.



Redakcja:

Redaktor naczelny: Magdalena Ślaska; m.slaska.sne@gmail.com
Redaktorzy: Żaneta Babicz, Paweł Babicz; p.babicz.sne@gmail.com
Autorzy tekstów: Barbara Sobota, Dorota Sowa
Edycja tekstu: Renata Waloszek; r.waloszek.sne@gmail.com
Opiekun duchowy: o. Maciej Kostecki

Strona internetowa:



www.snezabrze.pl